

# Gwarowo w Strumieniu

Data publikacji: 6.04.2006 0:00



*brak zdjęcia*

"Świdraty galan" i "szporobliwy" - to tylko dwa z wielu trudnych, gwarowych słówek z którymi musieli sobie poradzić uczestnicy II gwarowego konkursu, który odbył się w Strumieniu. *Jeśli zapomnimy gwarę to tak jakbyśmy się wyrzekli rodzinnego domu* - mówi

**Anastazja Żur** prezes strumieńskiego koła Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. *Tym konkursem chcemy pielęgnować nasz miejscowy język* - dodaje Żur

- [posłuchaj relacji](#)

W kilku kategoriach pisały dzieci i dorośli. Tekst gwarowy trzeba było przetłumaczyć na język literacki. Najwięcej trudności sprawiały wyrazy dawno nie używane.

- [posłuchaj relacji](#)

Czy młodzież wstydzi się gwary? Zdaniem juryrek **Janiny Motylewskiej** i **Barbary Żerdki** wcale tak nie jest. *Mimowolnie zawsze używamy gwary* - mówią. *Czy w domu czy w szkole i w innych miejscach dzieci zawsze spotykają się z gwarową mową i mimowolnie się jej uczą - bo to przecież drugi, obok literackiego, język który znamy* - dodają jurorki

- [posłuchaj relacji](#)

*Jan Bacza*